



BipeTek a

Biuletyn Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu

Rok 2025, Numer 1 (21)



Uczennice z milionem!

Warto czasami przyjść do Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu, ponieważ można wygrać nawet milion... Przekonały się o tym ostatnio podopieczne zamojskich świetlic Przytulny Kąt oraz Słoneczny Procyk. Wykazały się nieprzeciętną wiedzą i opanowaniem, gdyż rozgrywka, w której wzięły udział była bardzo emocjonująca → **s. 4**

Konkursy

Pierwszy konkurs „Czy znasz...?” rozstrzygnięty!

To była długa droga. Trzeba było kroczyć przez „Płonący most”, wpaść do „Morza potworów”, poszukiwać „Łupieżców niebios”, a to wszystko po to, aby „Obronić królową”, wszak „Zbrodnia nie przystoi damie”. Uczniowie klas 7-8 szkół podstawowych,

którzy podjęli to wyzwanie, wzięli udział w Wojewódzkim Konkursie Czytelniczym „Czy znasz...?”. Finał konkursu odbył się 12 lutego w Bibliotece Pedagogicznej w Zamościu. W finale wzięło udział 19 uczniów z 12 szkół podstawowych. Uczestnicy musieli samodzielnie rozwiązanie testu wiedzy

złożonego ze 100 pytań. Pytania konkursowe zostały przygotowane w oparciu o następujące utwory literackie:

- Brandon Mull „Łupieżcy niebios”,
- Rick Riordan „Morze potworów”,
- Barbara Kosmowska „Obronić królową”,
- John Flanagan „Płonący most”,
- Robin Stevens „Zbrodnia nie przystoi damie”.

Laureatami Konkursu zostali:

1. miejsce – **Mateusz Brzozowski**, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Powstania Styczniowego w Potoku Górnym,
2. miejsce – **Zuzanna Machoń**, Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej,
3. miejsce – **Dominika Popko**, Szkoła Podstawowa im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni



Dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu dr Dorota Mach oraz laureaci Wojewódzkiego Konkursu Czytelniczego „Czy znasz...?”



Zwycięzca konkursu „Czy znasz...?” Mateusz Brzozowski odbiera gratulacje z rąk dr Doroty Mach dyrektora Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu

Solskiej.

Komisja konkursowa przyznała również trzy wyróżnienia:

Michalina Karp, Zespół Szkół Samorządowych im. Jana Pawła II w Terespolu-Zaorendzie,

Karol Krasny, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Powstania Styczniowego w Potoku Górnym,

Joanna Tutka, Zespół Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Mieczysława Pasiaka w Soli.

Wszystkim uczestnikom Konkursu serdecznie gratulujemy!

Konkursy

Najmłodszy uczniowie – teraz czas na Was!

Telefony do biblioteki rozdzwaniały się bez końca, zniecierpliwieni nauczyciele pytali „czy odbędzie w tym roku?”, uczniowie wertowali domowe biblioteczki, zastanawiając się skrycie, co organizatorzy szykują w tym roku. I oto w końcu jest! Jedenasta edycja Wojewódzkiego Konkursu Czytelniczego „Czy znasz...?” dla uczniów klas 1–3 szkół podstawowych. Biblioteka Pedagogiczna w Zamostu zaprasza do udziału w nim uczniów z województwa lubelskiego.



Konkurs odbędzie się w trzech etapach:

I etap szkolny – 07.05.2025 r.

II etap regionalny – 14.05.2025 r.

III etap wojewódzki – 21.05.2025 r.

Zadaniem każdego uczestnika konkursu będzie samodzielne rozwiązanie testu wiedzy. Pytania konkursowe zostaną przygotowane w oparciu o następujące utwory literackie:

- Anna Włodarkiewicz „Chatka w sercu lasu”,
- Kobi Yamada „Co robisz z pomysłem?”,
- Barbara Kosmowska „Gwiazda z pierwszego piętra”,
- Marcin Mortka „Ktoś-albo-Coś”,
- Martin Widmark „Tajemnica diamentów”.

Zgłoszenia przyjmowane są do 30.04.2025 r. pod adresem konkursy@bipe.pl. Dodatkowe informacje: 84 638 49 39 wew. 25.

Patronat honorowy nad przedsięwzięciem sprawuje Lubelski Kurator Oświaty. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie!

Ferie na wesoło w bibliotece

Czy zima była sroga w tym roku? Raczej nie. Natomiast jeśli chodzi o ferie, to nikt nie ma wątpliwości, że te spędzone w Bibliotece Pedagogicznej były zdecydowanie udane!

„Który prezydent USA był najstarszy w chwili obejmowania urzędu? a) Donald Trump b) Barack Obama c) John F. Kennedy d) Bill Clinton” – tak brzmiało pyta-



nie za milion, na które musieli odpowiedzieć uczestnicy zajęć feryjnych w Bibliotece Pedagogicznej w Zamościu. Cztery drużyny rywalizowały ze sobą w rozgrywce Milionierzy. Kino, historia, polityka, kosmos, życie codzienne to między innymi z tych dziedzin uczestnicy musieli wykazać się wiedzą. Na drodze do miliona trzeba było

odpowiedzieć prawidłowo na 12 pytań. Każda drużyna miała do dyspozycji trzy koła ratunkowe: pół na pół, pytanie do publiczności (czyli opiekunek grup) oraz telefon do przyjaciela (czyli do wybranego pracownika Biblioteki Pedagogicznej). Rywalizacja była zacięta do ostatniego pytania. Zajęcia posłużyły sprawdzeniu własnej wiedzy, poszerzeniu horyzontów, współpracy w grupie oraz przede wszystkim dobrej zabawie.



„Każda kobieta marzy, żeby to mieć”. „Garderoba!”. „Jesz to zazwyczaj po obiedzie”. „Deser!”. „Zawsze marzyłem, żeby umieć to robić”. „Latać”. To z kolei zabawa skojarzeniowa, w którą uczestnicy ferii grali innego dnia. Musieli wyka-

zać się myślenie skojarzeniowym i refleksję. Ten dzień ferii upłynął im pod znakiem zabaw z językiem polskim i rywalizacji z wykorzystaniem popularnej gry Alias.

Jeszcze innego dnia dzieci odkrywały magiczne miejsca z listy światowego dziedzictwa – od kopalni soli w Wieliczce po zamek w Malborku. Rozwiązywały quizy, bawiły się w skojarzenia i poznawały nowe miejsca. Każdy miał szansę stać się prawdziwym Odkrywcą UNESCO!

To tylko mały wycinek tego, co działo się w Bibliotece Pedagogicznej w Zamościu podczas niezapomnianych ferii zimowych w okresie od 17 lutego do 2 marca. W zajęciach uczestniczyli podopieczni zamojskich świetlic środowiskowych: Świetlice Przytulny Kąt, Świetlice Zielona Otwarte Serca oraz Świetlice Słoneczny Promyk Zamczysko.



21 lutego 2025

Międzynarodowy Dzień Języka

Ojczystego

w Bibliotece Pedagogicznej
w Zamościu



W ramach obchodów odbyły się:

- Spotkanie DKK - Marian Turski - "Nie bądź obojętny"
- Zajęcia edukacyjne z seniorami + dyktando ortograficzne
- Na stronie www.bipe.pl udostępniono linki do dyktand online



Dofinansowano ze środków Instytutu Książki
pożyczających z dotacji celowej
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Afryka Jacka Podkościelnego

„Afryka dzika, dawno odkryta...” – śpiewał niegdyś Zbigniew Wodecki, tymczasem zamojski podróżnik **Jack Podkościelny** udowadnia, że „czarny ląd” jest fascynujący i nadal ma jeszcze wiele miejsc do eksploracji. Spotkanie „Bogactwo świata przyrody w Afryce wschodniej”, które odbyło się 13 lutego w Bibliotece Pedagogicznej w Zamościu, dostarczyło wielu ciekawych wiadomości dotyczących walorów krajobrazowych, lokalnych zwyczajów i miejsc wartych zobaczenia w czasie wyprawy. Było to już trzecie spotkanie z Jackiem Podkościelnym z cyklu „Historia z książką w tle”, podczas którego uczestnicy mogli przekonać się, jak wspaniałe i rozwijające może być podróżowanie po świecie.



Psia lekcja w bibliotece

Do Biblioteki Pedagogicznej zawitali wyjątkowi goście – dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 10 z Oddziałami Integracyjnymi w Zamościu oraz... dwa czworonogi, psy Baki i Loki! W ramach „Psiej lekcji” 13 lutego 2025 r. odwiedziły bibliotekę przedstawicielki Fundacji Alternatywa dla Zwierząt, które poprowadziły zajęcia na temat profilaktyki pogryzień. Dla wielu uczestników było to pierwsze spotkanie z psem, dlatego tym bardziej cieszyło ich zainteresowanie i uważność. Dzieci dowiedziały się, jak prawidłowo zachowywać się w obecności psa, jak odczytywać jego sygnały oraz kiedy i jak można bezpiecznie nawiązać kontakt z czworonogiem. Była to nie tylko cenna lekcja, ale również niezapomniane przeżycie!



Bajkowe spotkanie z teatrzykiem kamishibai

17 marca w Przedszkolu Miejskim nr 13 z Oddziałami Integracyjnymi w Zamościu odbyło się wyjątkowe spotkanie z literaturą w formie teatrzyku kamishibai. Dzieci miały okazję poznać bajkę o trzech małych świnkach, jednak tym razem historia miała zaskakujące zakończenie, które wzbudziło wiele emocji i radości. Bajka posłużyła do rozmowy o ważnych wartościach w życiu, jakimi są wzajemna pomoc i przebaczenie. Na zakończenie zajęć przedszkolaki mogły wcielić się w rolę ilustratorów i wykonać własne prace plastyczne.



„Niesforne Ziarenko” w Ziarenku

W dniu 18 marca 2025 roku w Przedszkolu Ziarenko w Zamościu odbyły się zajęcia, w których uczestniczyły trzy grupy przedszkolne: Sówki, Biedronki i Misie.

Dzieci z dwóch grup uczestniczyły w zajęciach inspirowanych książką



„Niesforne Ziarenko”. Podczas zajęć dzieci wykonywały karty pracy związane z treścią książki. Dodatkowo, przedszkolaki tworzyły maski przedstawiające ziarenko, co pozwoliło im wcielić się w rolę bohatera opowieści.

Trzecia grupa przedszkolna uczestniczyła w zajęciach opartych na książce „Przeciwieństwa z Piękną i Bestią”. Dzieci poznały historię Pięknej i Bestii, jednocześnie ucząc się rozpoznawania i nazywania przeciwieństw. Na zakończenie spotkania wzięli udział w zabawie „Łączymy w pary”, co pomogło im utrwalić wiedzę zdobytą na zajęciach.



Lekcja historii inaczej

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Cześnikach odkrywali 19 marca w Bibliotece Pedagogicznej związek, jakie łączą Zamojszczyznę z wielkimi momentami w historii – bitwą pod Grunwaldem i hołdem pruskim. Dzięki książkom ze zbiorów bibliotecznych oraz fragmentom filmowym uczestnicy zajęć zgłębiali znaczenie tych wydarzeń i ich wpływ na losy Polski. Nie zabrakło ciekawych opowieści, dyskusji i historycznych ciekawostek!



Jedna kobieta – wiele twarzy!

13 marca 2025 r. w Bibliotece Pedagogicznej w Zamościu odbyło się kolejne spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego, w czasie którego uczniowie z ZSP nr 4 w Zamościu oraz nauczyciele bibliotekarze z Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu rozmawiali o filmie „Anna” Luca Bessona.

To film o paryskiej supermodelce uwikłanej w międzynarodową walkę wywiadów. Pod przykrywką pięknej, lecz kruchej piękności ukrywa się najniebezpieczniejsza morderczyni na świecie. Jedna kobieta – wiele twarzy!



Przyjaźń i asertywność

Co to znaczy być dobrym przyjacielem? Czy można odmówić komuś i nadal pozostać w dobrych relacjach? Na te pytania szukaliśmy odpowiedzi podczas zajęć w klasie 1 I Społecznej Szkoły Podstawowej im. Unii Europejskiej w Zamościu Zamojskie Szkoły Społeczne, inspirowanych bajką kamishibai „Rower Walentynki”.

Dzieci z uwagą śledziły historię bohaterów, a następnie dzieliły się swoimi spostrzeżeniami na temat przyjaźni i asertywności.



ności. Rozmowa dotyczyła tego, jak pomagać innym, ale też jak grzecznie, lecz stanowczo powiedzieć „nie”, gdy coś nam nie odpowiada. Nie zabrakło także ćwiczeń asertywności – uczniowie uczyli się, jak odmawiać w sposób kulturalny i stanowczy, szanując uczucia innych.

Biłgoraj

Feryjne czytanie na dywanie

Tematem spotkania w Samorządowym Przedszkolu nr 1 w Biłgoraju była ekologia. Przedszkolaki wysłuchały bajki pt. „Na tropie śmieciowego potwora” w formie teatryku kamishibai. To opowieść poruszająca problem zanieczyszczenia środowiska naturalnego. Dzieci poznały historię tajemniczego Śmieciowego Potwora oraz bohaterskiego rodzeństwa, Lucynki i Wojtka, którzy prowadzą własne śledztwo, aby odkryć, kto zaśmieca las. A kim okazał się ten sprawca? Przedszkolaki miały okazję poznać zakończenie bajki.



Następnie uczestnicy zajęć omówili sposoby dbania o naszą planetę, takie jak segregacja śmieci, oszczędzanie wody i prądu oraz wykorzystywanie surowców wtórnych.

Na zakończenie spotkania dzieci, wykorzystując różnorodne materiały, wspólnie stworzyły swojego śmieciowego potwora, nadając mu imię Śmieciopotwór. Zajęcia przebiegły w radosnej atmosferze.

Hrubieszów

Picterbooki

„Czytaj książki pouczające dla upiększenia umysłu lub uszlachetnienia serca”.

Tadeusz Kościuszko

Wiosna to pora szczególna dla miłośników literatury. 2 kwietnia przypada Międzynarodowy Dzień Książki dla dzieci, a 23 kwietnia obchodzimy Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Z kolei maj to święto Bibliotekarzy i Bibliotek. Jest to więc idealny czas, aby odkryć nieznanych autorów i poszukać nowych lektur zarówno dla małych, jak i dużych czytelników. Taką perełką wśród książ-

żek są picturebooki, czyli książki obrazkowe. Jest to specyficzny rodzaj lektury, w której ilustracje znajdują się na równi ze słowem pisanym. Podczas czytania mamy więc okazję do własnych przemyśleń, refleksji i dopowiadania sobie różnych elementów historii.

Wśród wielu zalet książki obrazkowej warto wymienić:

- funkcjonowanie w złożonym, podwójnym modelu odbioru: dorośli – dziecko
- kształtowanie abstrakcyjnego myślenia
- rozbudzanie wyobraźni
- podejmowanie trudnych tematów.

W zderzeniu obrazu i słowa kryje się więc ogromny potencjał edukacyjny. W księgozbiorze Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu Filia w Hrubieszowie



A teraz z zupełnie innej
bibliotecznej beczki...

Co łączy Seana Connery z Umberto Eco?

CYKL ZAGADEK ZWIĄZANYCH Z LITERATURĄ,
FILMEM, MUZYKĄ, SZTUKĄ.
PO ODPOWIEDZI ZAPRASZAMY DO BIBLIOTEKI.
ROZWIĄZANIE MOŻNA ZAMIEŚCIĆ W KOMENTARZU.
ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ ZABAWY.

książki obrazkowe zajmują miejsce szczególne. Oto propozycje wykorzystania picturebooków na lekcjach wychowawczych:

1. „Pan Wyrazisty” autorstwa Olgi Tokarczuk, ilustracje Joanna Concejo
Wydawnictwo: Format

Rok wydania 2023

H 63555

Książka podejmuje temat kultury selfie, która w epoce mediów społecznościowych stała się przytłaczająco powszechna. Tytułowy Pan Wyrazisty jest typowym przedstawicielem social mediów, którego twarz nagle traci wyrazistość.

2. „Życie” autorstwa Lisy Aisato

Wydawnictwo Literackie

Rok wydania 2022

H 63470

Powieść „Życie” jest świetnym przykładem historii, która jest świetnym wyborem zarówno dla 5-latków, jak i 95-latków – wiek nie ma tutaj nic do znaczenia, gdyż jest to opowieść ponadczasowa, z której każdy może wynieść coś dla siebie.

3. „Obie” autorstwa Iwony Chmielewskiej, ilustracje Justyna Bargielska

Wydawnictwo: Wolno

Rok wydania 2017

H 63339

Obie to książka pełna symboli. Niezwykła opowieść o różnych obliczach macierzyństwa, często przemilczanych i pomijanych. Opowieść o szczęściu i lękach bycia matką, kalejdoskopie emocji, o tajemnicy dawania życia, rozstawaniu się z dzieckiem, o uśmiechu przez łzy.

Tomaszów Lub.

Przyjdź do bibliotek, gdzie bajki ożywają

20 lutego 2025 r. odbyły się kolejne zajęcia zorganizowane przez Bibliotekę Pedagogiczną w Zamościu Filia w Tomaszowie Lubelskim w ramach bajkowych ferii. Tym razem grupa małych uczestników z Przedszkola Samorządowego nr 1 w Tomaszowie Lubelskim z entuzjazmem



przybyła do biblioteki, gdzie czekało na nich wiele niespodzianek. Tematem spotkania były postaci z bajek, a atrakcją wydarzenia był teatrzyk kamishibai, który przeniósł uczestników w magiczny świat opowieści. Mali widzowie z zapartym tchem śledzili historię pt. „Noc w bibliotece”, która w oryginalny sposób przedstawiała przygody znanych bohaterów literackich. Zajęcia okazały się świetną zabawą, a przedszkolaki opuściły bibliotekę pełne pomysłów i inspiracji do dalszego odkrywania magicznego świata bajek.

Wywiad

„Wierzę w siłę naszej obecności” (cz. 2)

Wywiad z Moniką Tadrą, współautorką książki „Niewysłuchani. O śmierci samobójczej i tych, którzy pozostali”

Każda osoba, która odchodzi, pozostawia po sobie cierpiących bliskich. I to jej odejście bardzo oddziałuje na dużą grupę ludzi. Pozostają nieodpowiedziane pytania, skrajne emocje, poczucie winy. Jakie emocje towarzyszyły osobom, które straciły najbliższych w wyniku samobójstwa? Czy zgadza się Pani ze stwierdzeniem, że czas leczy rany?

Na ogół pierwsze pojawia się niezrozumienie i pytanie „dlaczego?”, które zostaje na bardzo długo, może na zawsze. Osoby, które zostają po śmierci bliskiego mierzą się też z poczuciem winy. Obwiniają się, że czegoś nie zauważyły, nie zapobiegły, że nie umiały pomóc. Ponadto pojawia się poczucie wstydu, że doszło w mojej rodzinie do czegoś takiego. Ale też poczucie wstydu wywoływane przez otoczenie, które obwinia i stygmatyzuje. Jest też żal i tęsknota jak po odejściu każdego bliskiego. Moim zdaniem, czas nie leczy ran, jedynie je zabliźnia. Czas może zmienić intensywność uczuć i ich rodzaj. Ten początkowy gniew, wstyd, poczucie winy bardziej przechodzą w żal, w pustkę, w tęsknotę. Ale po śmierci samobójczej kogoś bliskiego już nigdy nie jest tak, jak było. Rozmawiałam z osobami, w przypadku których od śmierci samobójczej bliskiego minęło dwadzieścia, a nawet pięćdziesiąt lat i one do tej pory sobie z tym nie poradziły. To jest historia, która nigdy się nie kończy.

A czy bliscy po śmierci samobójczej bardziej zamykają się w sobie? Czy dają upust swoim emocjom?

To jest indywidualne. Jesteśmy różni, więc i te reakcje są różne. Niektórzy mają potrzebę ciągłego opowiadania o tym, mówienia po wielokroć i wielu osobom. Inni wręcz przeciwnie. Zamykają się w sobie, zamykają się w domu, leżą pod



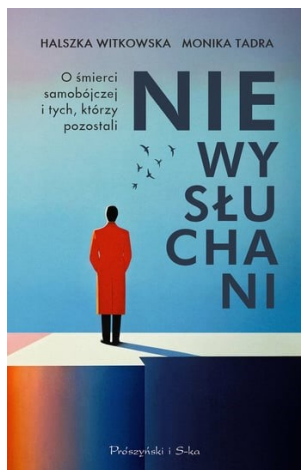
kołodrą, spod której nie chcą wyjść i nie chcą z nikim rozmawiać. I naszą rolą jako otoczenia jest akceptowanie tych różnych sposobów reagowania. Żałoba trwa czasem bardzo długo. Tymczasem mamy skłonność do mówienia, że już wystarczy, że już trzeba wyjść z tej czerni i iść do ludzi, a nawet, że czas zapomnieć. Miałam bohaterkę, której zabił się mąż. Ona miała wtedy 21 lat. Bardzo ją zabolowało, gdy ktoś z jej bliskich powiedział „Przecież on cię zostawił. Nie powinnaś po nim płakać”. Dla niej to była największa miłość jej życia i ona nie mogła nie płakać, bo go kochała i za nim tęskniła. Moi bohaterowie mówili, że nawet jeśli na początku jest zainteresowanie i ludzie chcą z nimi rozmawiać, to kiedy mija kilka miesięcy czy rok, to już nikt nie chce ich słuchać. Pamiętam jak pojechałam do kobiety, której zabiła się matka. Minęło około dziesięć miesięcy od jej śmierci. Parzyła kawę i powiedziała „Jak dobrze, że pani jest, bo znowu będę mogła o tym mówić, a już nikt mnie nie chce słuchać”. Ona miała ciągłą potrzebę opowiadania o mamie i o tym, jak doszło do jej śmierci.

Jak radzą sobie takie osoby z poczuciem winy?

Nie radzą sobie najlepiej, szczególnie na początku, kiedy to poczucie winy jest ogromne. Wielu moich rozmówców mówiło, że pomogło im dopiero wsparcie psychologa czy psychoterapeuty, który powiedział im, że to nie jest ich wina albo wsparcie bliskich, którzy też im to powtarzali. Z czasem poczucie winy się zmniejsza. Natomiast to chyba jest najtrudniejsze, z czym muszą sobie poradzić. Bardzo widoczne jest to u rodziców, aczkolwiek u dzieci też. Rozmawiałam z dorosłymi osobami, które w tej chwili mają blisko sześćdziesiąt lat, a straciły rodziców mając lat kilka. Oni będąc dziećmi mieli poczucie winy, że ich rodzice odeszli. Tłumaczyli to sobie w ten sposób, że gdyby rodzice ich kochali, to by się nie zabili. A skoro ich nie kochali, to oni byli złymi dziećmi, które nie zasługiwały na ich miłość.

Na jakie największe trudności w życiu codziennym czy społecznym, w krótkim czasie od samobójstwa bliskiej osoby, napotykają ludzie.

Na początku z trudem radzą sobie z życiem codziennym. Często podkreślają, że nawet jeżeli nie chcieli o tym rozmawiać, to potrzebowali kogoś, kto zrobiłby im obiad albo zakupy, albo na przykład zawiózł ich do lekarza. Jedna z bohaterek mówiła, że wchodziła do sklepu i zastanawiała się, do czego służy cytryna, nie była w stanie prowadzić auta. Jeżeli chodzi o życie społeczne, to mierzą się z oceną, krytyką, obwinianiem. Szczególnie widoczne jest to w przypadku wdów, które bardzo często są obwiniane przez rodzinę mężów. Bo jeżeli mąż się zabił, to ona była złą żoną, na pewno go zdradzała, nie kochała... I mierzą się



z tym, o czym już mówiłam, czyli mówieniem im, jak powinni przechodzić przez swoją żałobę, jak powinni ją przeżywać i co wolno im robić, a czego nie. Tymczasem każdy ma prawo to robić po swojemu, nawet jeśli nie mieści się to w naszym postrzeganiu żałoby.

A jak ocenia pani poziom wsparcia? Co my jako społeczeństwo moglibyśmy dla nich zrobić?

Tytuł książki nie bez powodu brzmi „Niewysłuchani”. Dlatego odpowiedź na Twoje pytanie brzmi „słuchać, być”. Jeżeli ktoś traci bliskiego, to powinniśmy mu powiedzieć: „Jestem. Jeżeli będziesz czegośkolwiek potrzebować, to jestem. Jeżeli będziesz chciał porozmawiać, to porozmawiamy, jeśli posiedzieć w ciszy, to posiedzimy. Jeżeli potrzebujesz, żebym zrobiła zakupy, to je zrobię”. Zdarza się niestety, że otoczenie opuszcza tych ludzi. Wspomniana 21-letnia kobieta, która straciła męża, studiowała z nim na jednej uczelni, w jednej grupie, a w jej miejscu pracy wszyscy go znali. I teraz wyobraźcie sobie, że ona wróciła do pracy oraz na uczelnię i nikt z nią o tym nie rozmawiał. Była totalna cisza w jednym i drugim miejscu. Podejrzewała wręcz, że wszyscy się zmówili, żeby z nią o tym nie rozmawiać, bo uznali, że tak będzie dla niej lepiej. Tymczasem dla niej to był koszmar, bo czuła się tak, jakby nic się nie zdarzyło, jakby jej męża w ogóle nie było, jakby był bez znaczenia, skoro nikt o nim nie mówi. Tego nie powinniśmy robić.

Nawiązując do wywiadów z osobami, które straciły rodziców, jak wytłumaczyć dzieciom pojęcie samobójstwa? Czy jest jakiś wiek, w którym one są w stanie zrozumieć to, co się wydarzyło?

W kwestii określenia sposobu adekwatnego do wieku nie jestem kompetentna. Natomiast wiem, że na pewno trzeba rozmawiać z dziećmi. Z moimi bohaterami, którzy stracili rodziców będąc dziećmi, nikt nie rozmawiał. Myślę, że traktujemy dzieci mało poważnie. Wydaje nam się, że one nic nie rozumieją, więc lepiej milczeć. Tymczasem dzieci dużo słyszą oraz odbierają niewerbalnie z naszych emocji, reakcji, zachowań. Kiedy w ogóle z nimi nie rozmawiamy, nie tłumaczymy im, nie objaśniamy tego, co się stało, budują swoją narrację, na przykład „Jestem winien, bo moja mama się zabiła”. Rolą dorosłych jest objaśnianie dzieciom świata, tłumaczenie tego, co się stało. Myślę, że jest w nas rodzicielska intuicja i powinniśmy wiedzieć, jak rozmawiać z naszymi dziećmi, które znamy i kochamy. Wiem też, że są książki, nawet dla małych dzieci, które opowiadają o śmierci, więc można po nie sięgnąć. Bezwzględnie trzeba rozmawiać, nie zostawiać ich samych ze sobą, bo wyobraźnia dziecka nie ma granic i niestety często idzie w tym złym kierunku.

A jest pani w stanie określić, na jaką skalę oddziałuje samobójstwo? Bo nie są tylko najbliżsi...

Badania pokazują, że każde samobójstwo oddziałuje średnio na 20 osób z najbliższego otoczenia i na 135 z dalszego, bo każdy z nas jest osadzony w jakimś środowisku. Każde samobójstwo to jest ogromne pole rażenia. Wasi rodzice są

w pracy, wy jesteście w szkole, w jakiś klubach itd. Jeżeli samobójstwo popełnia uczeń, to oddziałuje to na całe środowisko, na jego klasę, na całą szkołę. I tu jest ogromna rola nauczycieli, pedagogów szkolnych i psychologów, żeby odpowiednio rozmawiać z uczniami. W książce „Niewysłuchani” jest rozmowa z nauczycielką. Może nie powinnam tego mówić



wić goszcząc w szkole, ale ten rozdział nie napawa optymizmem. Ona straciła swoich uczniów ponad 12 lat temu, ale wciąż płacze, kiedy o tym opowiada. Skończyła studia podyplomowe z suicydologii i teraz jeździ do szkół, by szkolić nauczycieli, o ile zechcą, ale niestety nie wszyscy chcą. Problem jest taki, że nauczyciele często mówią, że to jest rola psychologa albo pedagoga. Jednak w szkole na kilkuset uczniów jest jeden psycholog albo jeden pedagog. Tymczasem nauczyciel, wychowawca jest na pierwszej linii kontaktów z uczniami i to on ma największą szansę, żeby zobaczyć, że z dzieckiem dzieje się coś złego. Szkolenia i wyposażenie nauczycieli w umiejętności i narzędzia do tego, żeby pomagać uczniom w kryzysie, są niezwykle ważne. Istotne jest, żeby pokazywać nauczycielom, jak reagować w przypadku, kiedy w szkole miała miejsce próba samobójcza albo samobójstwo. Niestety wiem, że często takie zdarzenia zamyka się pod dywan. Są dyrektorzy, którzy chcą mieć idealne szkoły i udają, że nie dzieje się nic złego, ale to nie jest dobra droga.

W jaki sposób samobójstwo oddziałuje na zachowanie dzieci, na ich funkcjonowanie, czy może spowodować podobne zachowania?

Bardzo dużo zależy od podejścia dorosłych, których zdaniem jest nieść pomoc dzieciom w takiej sytuacji. Milczenie to jest jedno rozwiązanie – bardzo złe. Drugie rozwiązanie, które też się zdarza w szkołach i bardzo źle działa na środowisko, to jest przesadne nagłaśnianie tej sprawy, robienie apeli ku czci, wieszanie zdjęć. Czasem w takich sytuacjach pojawiają się kolejne samobójstwa w tej szkole albo w szkole obok. Jeżeli rozmawiamy z młodzieżą o samobójstwie w niewłaściwy sposób, to możemy wywołać tak zwany efekt Wertera, czyli kolejne próby samobójcze i kolejne samobójstwa. W zależności od tego, jak postraktujemy młodych ludzi, jakim wsparciem ich otoczymy, taki osiągniemy rezultat.

Jak wpłynęły na panią wyznania osób?

Te spotkania były trudne. Wszystkie rozmowy przeprowadziłam „na żywo”, bo

zawsze jeździłam do moich bohaterów. Nie mogło być łatwo, bo ludzie opowiadali o największym cierpieniu w ich życiu, większego bólu nie doświadczyli. Czasami te rozmowy trwały bardzo długo. Jak na mnie wpłynęły? Myślę, że pisząc, zarówno pierwszą, jak i drugą książkę, wiele się dowiedziałam o ludziach, ich problemach i radzeniu sobie z nimi. Mam nadzieję, że dzięki tym spotkaniom staje się jeszcze bardziej otwarta na ludzi i lepiej rozumiem innych.

A co panią najbardziej poruszyło? Czy była jakaś szczególna historia?

Wszystkie historie były ważne i bardzo mnie poruszyły, wszystkie noszę w pamięci. Chyba najtrudniej rozmawiało mi się z rodzicami. Dodatkowym problemem jest to, że kiedy dziecko umiera przed rodzicami jest zakłócony porządek chronologiczny. Najbardziej mnie poruszało osamotnienie moich rozmówców i to, że jako społeczeństwo trochę zawodzimy. Boli mnie, że tak trudno jest okazać drugiemu człowiekowi zainteresowanie, zrozumienie, że tak trudno jest znaleźć czas, żeby go wysłuchać, a tak łatwo jest ocenić i skrytykować. To jest dla mnie najbardziej przykre. Tak samo było przy pierwszej książce, kiedy moi rozmówcy byli samotni, wstydzili się i cierpieli nie za swoje winy. Przez dorosłych znaleźli się w domach dziecka, ale to ich obwiniano i krytykowano.

Jak odreagowywała pani te wszystkie rozmowy?

Zawsze powtarzam, że w trudnych chwilach idę do lasu albo raczej jadę. Bardzo lubię prowadzić samochód, to mnie uspokaja. Najlepiej działa na mnie natura oraz ludzie, bliscy ludzie, którzy zawsze mi pomagają. Każda rozmowa z nimi, każde spotkanie jest wsparciem.

Czy okładka książki ma jakieś specjalne znaczenie? Jak wyglądał sam proces wyboru okładki?

Tworzenie okładki było największym problemem w procesie tworzenia tej książki. Dostawałyśmy propozycje, które nie spełniały naszych oczekiwań, nie mieściły się w naszej estetyce. Bardzo nam zależało, żeby ta okładka była spokojna i żeby nasi bohaterowie dobrze się z nią czuli. Przez cały okres tworzenia książki chcieliśmy, żeby wszystko odbywało się z szacunkiem do ludzi, którzy oddają nam swoją historię i również do wszystkich, którzy w takiej sytuacji się znajdują lub mogą się kiedyś znaleźć. Prawie w ostatniej chwili graficzka z wydawnictwa przedstawiła nam kilka propozycji, z których dokonaliśmy ostatecznego wyboru. Człowiek stoi na krawędzi, ale może iść w każdą stronę, wciąż ma wybór. Ptaki są między innym symbolem nieśmiertelności. Ta okładka jest spokojna kolorystycznie. Moja współautorka zawsze mówiła, że chciałaby, żeby okładka była również o miłości. Myślę, że ta czerwień jest o miłości, która nigdy się nie kończy. Fakt, że tak bardzo cierpimy po stracie bliskiego w wyniku śmierci samobójczej też jest przejawem tej miłości.

Rozmawiały Dominika Gałań i Julia Pałczyńska
redaktorki „u.p.S.!” Gazetki Szkolnej Uczniów Szkół Społecznych
im. Unii Europejskiej w Zamościu



2025
ROK MILENIUM KORONACJI
DWÓCH PIERWSZYCH
KRÓLÓW POLSKI W GNIĘZIE

OD WIELKOŚCI DO UPADKU

ZAPRASZAMY NA ZAJĘCIA:

- SZKOŁY PODSTAWOWE
- SZKOŁY PONADPODSTAWOWE

TERMIN REALIZACJI
IV–XII 2025 R.

WIĘCEJ INFORMACJI:
84 638 49 39 W. 26



Od bitwy pod Grunwaldem po hołd pruski wątki zamojskie



Zajęcia edukacyjne
dla uczniów szkół podstawowych
i ponadpodstawowych

Termin realizacji : III - VI 2025 r.



Więcej informacji
www.bipe.pl
tel. 84 638 49 39 wew. 25

Bądź z nami w kontakcie!



**Biblioteka
Pedagogiczna
w Zamościu**

ul. Sienkiewicza 5
22-400 Zamość
tel. 84-638-49-39

Filia w Biłgoraju

ul. Żołnierzy Woj-
ska Polskiego 4
23-400 Biłgoraj
tel. 84 686 42 55

**Filia
w Hrubieszowie**

ul. Ciesielczuka 1
22-500
Hrubieszów
tel. 84 696 26 39

**Filia
w Tomaszowie
Lubelskim**

ul. Zamojska 2
22-600
Tomaszów Lub.
tel. 84 664 38 38



Znajdź nas w sieci

www.bipe.pl

facebook.com/bp.zamosc



BipeTeka – Biuletyn Biblioteki Pedagogicznej w Zamościu

Redaktor naczelny: Mateusz Sawczuk / Korekta: dr Dorota Mach

Adres: ul. Sienkiewicza 5, 22-400 Zamość, www.bipe.pl

Kontakt: mateusz.sawczuk@bipe.pl

CZY ZNASZ...?



**To już XI edycja
wojewódzkiego konkursu czytelniczego,
na którą Biblioteka Pedagogiczna w Zamościu
zaprasza uczniów szkół podstawowych klas 1-3!**

- I etap szkolny - 07.05.2025 r.
- II etap regionalny - 14.05.2025 r.
- III etap wojewódzki - 21.05.2025 r.

100 PATRONAT
HONOROWY

Lubelski Kurator Oświaty
Tomasz Szablowski



Patronat Marszałka
Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski